

Rząd Wenezueli wybudował 2 mln mieszkań dla ubogich

20 listopada 2018

Znienawidzony również przez polskie media Nicolas Maduro, prezydent Wenezueli, dokonał uroczystego przekazania mieszkań wybudowanych w ramach państwowego programu. Jego rząd dostarczył niezamożnym obywatelom już 2,3 mln lokali. Jest już zapowiedź, że w przyszłym roku program „dobije” do 3 mln.

W 2011 r. nieżyjący już prezydent Hugo Chavez zainaugurował w Wenezueli wielkoskalowy projekt budownictwa komunalnego Gran Misión Vivienda Venezuela, który miał odpowiedzieć na głód mieszkaniowy panujący wśród ubogiej części narodu. Zgodnie z planami do 2017 r. miały powstać 2 mln nowych mieszkań dla niezamożnych. W pierwszym roku wdrażania programu rząd miał wybudować 150 tys. lokali, dalej zaś planowano dostarczać 300 tys. rocznie.

Plan ostatecznie zrealizowano w tym roku. Następcą Chaveza Nicolas Maduro, przez prawie wszystkie zachodnie media przedstawiany jako krwawy dyktator, przekazał właśnie do użytku nowe osiedle w północno-wschodniej prowincji Lara. Oznacza to, że w ramach Gran Misión Vivienda rząd kraju dostarczył ubogim Wenezuelczykom 2,3 mln mieszkań. Maduro obiecuje, że jego ekipa nie spocznie na laurach i w 2019 r. liczba wybudowanych w ten sposób lokali wzrośnie do 3 mln. Jest to zdecydowanie jedno z najbardziej spektakularnych osiągnięć Rewolucji Boliwariańskiej, która rozgorzała w 1999 r. wraz objęciem władzy przez Hugo Chaveza.

Plan budowy 2 mln mieszkań był realizowany w warunkach nasilającego się kryzysu ekonomicznego, podsycanego przez spekulantów krajowych, „nakręcających” hiperinflację i wywóz masy towarów do Kolumbii, i zagranicznych, dokonujących celowych ataków na Wenezuelską walutę. Prezydent USA Donald

Trump nałożył sankcje ekonomiczne na Wenezuelę, powodujące m.in. to, że Caracas nie ma możliwości korzystania w aktywów banku Citgo wartych 1mld USD.

Ostatnio również Bank Anglii odmawia rządowi Maduro dostępu do zdeponowanego w nim wenezuelskiego złota w czasie, gdy następca Chaveza przeprowadza reformę walutową, kluczową dla opanowania hiperinflacji. Brytyjczycy odmawiają zwrotu części złota korzystając z rozpowszechnianego przez media wizerunku Maduro jako satrapy i tłumaczą, że mogło by ono zostać wykorzystane w procesie prania brudnych pieniędzy.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu